

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/173/2006

POSTAWY WOBEC ABORCJI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ❑ Obecnie ponad dwie piąte dorosłych Polaków uważa, że w pierwszych tygodniach ciąży kobieta powinna mieć prawo do decydowania o tym, czy chce urodzić dziecko czy też nie (44%); taką samą liczebnie grupę (44%) stanowią ci, którzy wyrażają przeciwny pogląd.
- ❑ Przerwanie ciąży dopuszcza trzy czwarte Polaków (76%), ale tylko 7% nie obwarowuje tego żadnymi ograniczeniami, 31% opowiada się za dopuszczalnością ograniczoną, a 38% – wprawdzie popiera zakaz, ale godzi się na pewne wyjątki. Przeciwnicy dopuszczalności aborcji bez żadnych wyjątków stanowią 18% ogółu badanych; stosunkowo niewiele osób (6%) nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie.
- ❑ Zdecydowana większość ankietowanych akceptuje przerywanie ciąży, gdy zagrożone jest życie matki (86%) lub jej zdrowie (77%), a także, gdy ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa (73%). Prawie dwie trzecie respondentów (62%) uważa też, że aborcja powinna być dopuszczalna, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone. Ponad jedna czwarta badanych (27%) jest zdania, że przerywanie ciąży powinno być legalne, gdy kobieta znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a jedna piąta (21%) – gdy jest w trudnej sytuacji osobistej. Najmniej osób (16%) dopuszcza legalność aborcji, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Z analizy danych wynika, że 12% ogółu badanych nie akceptuje dopuszczalności aborcji w żadnych okolicznościach – jest to mniej niż liczba opowiadających się za całkowitym zakazem aborcji w odpowiedzi na pytanie ogólne.
- ❑ Opinie na temat tego, czy kwestia aborcji jest obecnie problemem ważnym, którym powinni zajmować się politycy, czy też mało ważnym lub o charakterze zastępczym, są podzielone. Największa grupa badanych (42%) uważa, że jest to problem ważny, ale obecnie niepierwszoplanowy, ponad jedna czwarta (28%) sądzi, że jest to obecnie problem nieważny, o charakterze zastępczym. Co ósmy respondent (12%) uznaje problem aborcji za mało ważny, prawie tyle samo (11%) jest jednak zdania, że to jeden z najważniejszych problemów wymagających szybkiego załatwienia.

Wysunięcie w Sejmie przez LPR projektu zmian w Konstytucji, zmierzającego do całkowitego zakazu aborcji – również w przypadkach obecnie dopuszczalnych, np. takich jak zagrożenie życia matki czy gwałt – odnowiło na forum publicznym kontrowersje wokół przerywania ciąży.

W naszych sondażach dość systematycznie zajmujemy się postawami wobec aborcji w społeczeństwie. (Ostatnio miało to miejsce w związku z próbą – wynikającą z realizacji obietnic wyborczych SLD – złagodzenia przepisów¹, co zalecał także Komitet Praw Człowieka ONZ.) Pozwala to na śledzenie zmian w opiniach i postawach. Tak jak poprzednio zapytaliśmy więc o prawo kobiety do przerywania ciąży, dopuszczalność prawną aborcji i jej warunki, dodając pytanie dotyczące rzeczywistego czy też głównie politycznego znaczenia tego problemu obecnie.

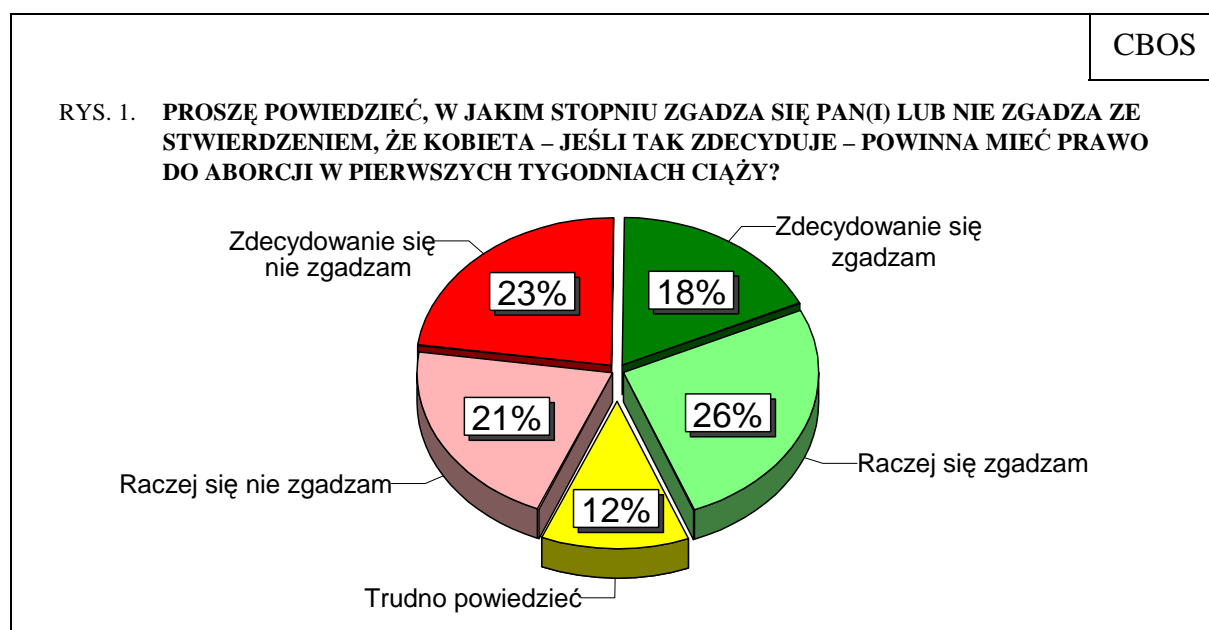
Niefortunnym dla badań zbiegiem okoliczności, na początku realizacji naszego sondażu² abp Józef Michalik, przewodniczący Episkopatu Polski, wystosował 3 listopada apel do posłów wzywający do poparcia projektu LPR, szeroko nagłośniony przez media. Mogło to w istotny sposób wpłynąć na wypowiedzi ankietowanych, którzy być może starali się unikać wyrażania opinii niezgodnych z głosem Kościoła – bądź to powstrzymując się od zajęcia stanowiska w tej sprawie (odpowiedzi „trudno powiedzieć”), bądź też deklarując raczej poparcie dla zakazu aborcji niż dla jej dopuszczalności, choć skłonni są akceptować przerywanie ciąży w określonych warunkach.

¹ Zob. komunikat CBOS „Aborcja, edukacja seksualna, zapłodnienie pozaustrojowe”, luty 2005 (oprac. W. Derczyński).

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia (198) przeprowadzono w dniach 2-5 listopada 2006 roku na liczącej 979 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

PRAWO KOBIETY DO ABORCJI

W polskim społeczeństwie obserwujemy obecnie wyraźny podział na dwie równoliczne grupy (po 44%) – akceptujących prawo kobiety do podejmowania decyzji o aborcji oraz deklarujących, że kobieta nie powinna mieć prawa do decydowania w tej sprawie. Jest to sytuacja nowa: dotychczas większość społeczeństwa zgadzała się z twierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży.



W porównaniu z wynikami poprzednich sondaży znacznie zmalał odsetek osób deklarujących zdecydowane poparcie dla prawa kobiety do aborcji, zwiększył się zaś odsetek tych, które raczej nie zgadzają się z twierdzeniem mówiącym o prawie kobiety do decydowania w tej sprawie.

Tabela 1

Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie zgadza ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	VI 1997	X 2002	I 2005	XI 2006
	w procentach			
Zdecydowanie się zgadzam	35	31	32	18
Raczej się zgadzam	30	23	25	26
Raczej się nie zgadzam	16	13	15	21
Zdecydowanie się nie zgadzam	14	19	21	23
Trudno powiedzieć	5	14	7	12

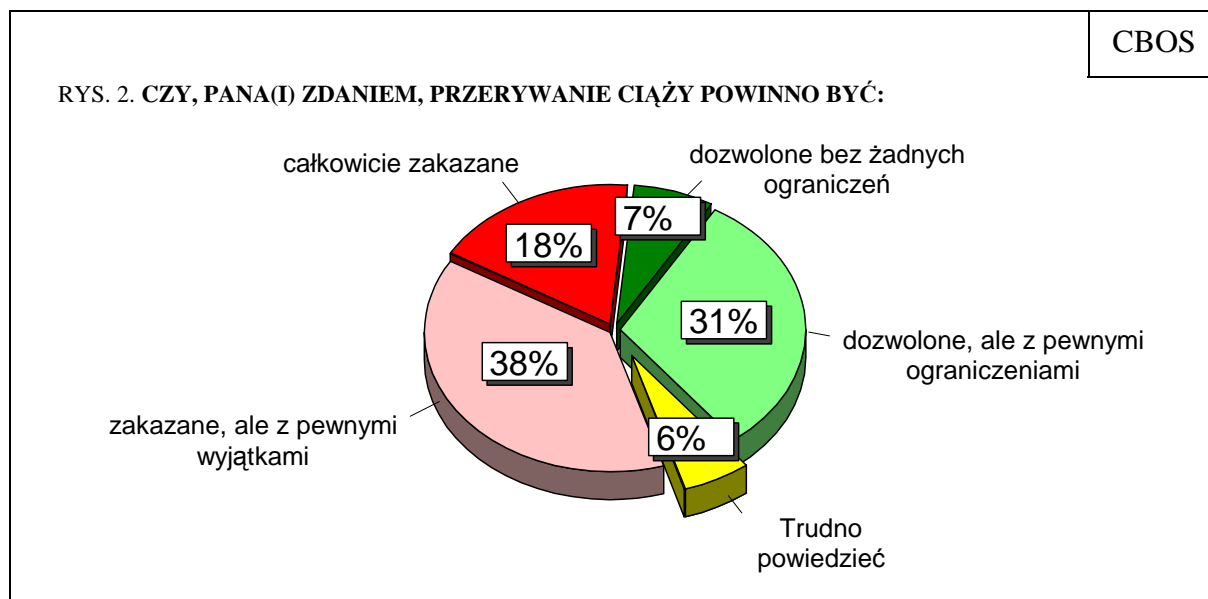
Poglądy na ten temat najsilniej powiązane są z religijnością ankietowanych (mierzoną częstością praktyk religijnych) oraz deklarowanymi przez nich poglądami politycznymi. Religijność i prawicowość przekonań wiążą się z częstszym negowaniem prawa kobiety do decydowania o aborcji, a sporadyczny udział w praktykach religijnych lub niepraktykowanie w ogóle oraz lewicowe poglądy polityczne związane są z dużo częstszymi deklaracjami, że kobieta powinna mieć prawo do podejmowania decyzji w tej sprawie (zob. tabele aneksowe).

Uznaniu prawa kobiety do aborcji sprzyja też wykształcenie – im wyższy jego poziom, tym częstsza akceptacja tego prawa. Zarazem im niższy poziom wykształcenia, tym nieco więcej opinii przeciwnych, ale – przede wszystkim – tym znacznie więcej osób powstrzymuje się od zajęcia stanowiska w tej sprawie. Na zróżnicowanie poglądów badanych w pewnym stopniu wpływa też płeć – mężczyźni częściej są zdania, że kobieta powinna mieć prawo decydowania o przerwaniu ciąży – oraz miejsce zamieszkania: im większe, tym więcej osób uważa, że kobieta powinna mieć takie prawo.

W przypadku różnic między opiniami kobiet i mężczyzn należy pamiętać, że niektóre osoby mogły rozumieć, iż w pytaniu chodzi o stan faktyczny, a nie o to, jak być powinno. W takiej sytuacji odpowiadały, że kobieta nie ma prawa decydować o aborcji. Oczywiście decydujące o różnicach są raczej inne czynniki, np. religijność.

OGÓLNE OPINIE O PRAWNEJ REGULACJI ABORCJI

Obecnie najczęściej wyrażanym poglądem na temat dopuszczalności aborcji w naszym kraju jest opinia, że powinna ona być zakazana, ale z pewnymi wyjątkami (38%). Mniej osób (31%) jest zdania, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami. Za brakiem ograniczeń opowiada się co czternasty ankietowany (7%). Niespełna co piąty respondent (18%) wyraża opinię, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane. Większość Polaków (69%) uważa więc, że w określonych warunkach aborcja powinna być dopuszczalna. Łącznie z osobami opowiadającymi się za dopuszczalnością aborcji bez ograniczeń stanowią oni trzy czwarte społeczeństwa (76%).



Porównanie obecnych wyników z uzyskanymi w poprzednich sondażach pokazuje, że wzrosły odsetki osób, które deklarują, że są za całkowitym zakazem przerywania ciąży lub za zakazem, ale z wyjątkami. Może to częściowo wynikać z momentu realizacji sondażu – nie wiadomo, czy mamy do czynienia z rzeczywistą zmianą opinii na ten temat czy też raczej z deklarowaniem poglądów uważanych za właściwe.

Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem, przerywanie ciąży powinno być:	Wskazania respondentów według terminów badań													
	IX '91	III '92	IV '93	V '94	VII '94	X '95	III '96	IX '96	XI '96	VI '97	I '98	X '02	I '05	XI '06
	w procentach													
- dozwolone bez żadnych ograniczeń	22	26	23	18	22	18	13	15	19	14	15	13	13	7
- dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami	35	35	41	42	37	36	41	35	35	36	38	41	42	31
- zakazane, ale z pewnymi wyjątkami	22	22	20	22	21	23	29	27	24	27	30	29	32	38
- całkowicie zakazane	12	10	10	9	14	14	10	17	15	14	10	11	10	18
Trudno powiedzieć	9	7	6	9	6	9	7	6	7	8	7	6	3	6

W przeszłości obserwowaliśmy stopniowe zmniejszanie się odsetka osób wyrażających opinię, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń, oraz wzrost odsetka sądzących, że powinno być zakazane, ale z wyjątkami. Tym razem różnice wskazań są znacznie większe.

Porównanie odpowiedzi ankietowanych na oba pytania – o prawo kobiety do aborcji i o prawną jej dopuszczalność – pokazuje, że większość osób, które odmawiają kobiecie prawa do decyzji, dopuszcza jednak aborcję, ale z ograniczeniami. Za całkowitym zakazem jest niespełna jedna trzecia z nich.

Tabela 3

Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie zgadza ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży?	Czy, Pana(i) zdaniem, przerywanie ciąży powinno być:				
	dozwolone bez żadnych ograniczeń	dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami	zakazane, ale z pewnymi wyjątkami	całkowicie zakazane	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Zgadzam się (zdecydowanie lub raczej)	16	53	22	4	5
Nie zgadzam się (zdecydowanie lub raczej)	0	11	56	32	1
Trudno powiedzieć	1	19	31	15	34

Wśród osób, które uznają prawo kobiety do decydowania o przerwaniu ciąży w pierwszych jej tygodniach, większość jest nie za aborcją bez żadnych ograniczeń, lecz za dopuszczalnością z pewnymi ograniczeniami albo zakazem, ale z pewnymi wyjątkami – co jest sprzeczne z deklarowanym poparciem dla prawa do decydowania. „Pewne wyjątki” oznaczałyby bowiem stopień zaawansowania ciąży. Niewielki odsetek respondentów uważa nawet, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane, mimo uznania prawa kobiet do decydowania w tej sprawie. Ten przykład pokazuje, jak sprzeczne mogą być czasem deklaracje ankietowanych – pozytywne skojarzenia, jakie budzi sformułowanie „prawo kobiety”, mogą skłaniać do wyrażenia aprobaty, a głoszony szeroko pogląd o konieczności zakazu w związku z ochroną życia ludzkiego – sprzyjać wyrażaniu takiej właśnie opinii, uważanej za właściwą.

Opinie o prawnej dopuszczalności przerywania ciąży zależą przede wszystkim – podobnie jak w kwestii prawa kobiety do decydowania o aborcji – od religijności badanych i ich poglądów politycznych. Zauważalne są też powiązania z poziomem wykształcenia, miejscem zamieszkania, płcią oraz wiekiem (zob. tabele aneksowe).

WARUNKI DOPUSZCZALNOŚCI PRZERYWANIA CIĄŻY

Ankietowani niemal powszechnie uważają, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne, gdy zagrożone jest życie matki (86%). Zdecydowana większość sądzi też, że prawo powinno zezwalać na aborcję, gdy zagrożone jest zdrowie matki (77%) lub gdy ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa (73%). Prawie dwie trzecie badanych (62%) jest również zdania, że aborcja powinna być dopuszczalna, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone.

Znacznie mniej osób (27%) uważa, że przerywanie ciąży powinno być legalne, gdy kobieta jest w trudnej sytuacji materialnej, a niewiele ponad jedna piąta (21%) – gdy jest w trudnej sytuacji osobistej. Co szósty respondent (16%) sądzi, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne także wówczas, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Warto zwrócić uwagę, że to ponad dwukrotnie więcej osób niż tych, które deklarowały, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń.

Wyniki sondażu wskazują na powszechną akceptację obecnie obowiązujących przepisów dopuszczających aborcję w określonych sytuacjach – są też zapewne w jakimś stopniu ich odzwierciedleniem.

Tabela 4

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Zdecydo- wanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydo- wanie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach				
- zagrożone jest życie matki	62	24	4	4	6
- zagrożone jest zdrowie matki	50	27	9	5	8
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	50	23	10	6	11
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	38	24	14	10	14
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	14	13	34	25	14
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	10	11	35	30	14
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	9	7	23	49	11

Na opinie dotyczące warunków dopuszczalności aborcji – podobnie jak na odpowiedzi na poprzednie pytania – najsilniej wpływa religijność i poglądy polityczne badanych. Inne ich cechy mają mniejsze znaczenie lub nie mają go wcale. Na przykład poziom wykształcenia jest istotnie statystycznie powiązany tylko z opiniami o dopuszczalności aborcji, gdy zagrożone jest życie matki lub gdy ciąża jest wynikiem gwałtu czy kazirodztwa (zob. tabele aneksowe).

W porównaniu z wynikami sondażu z 2005 roku nieco zmalały odsetki ankietowanych sądzących, że aborcja powinna być dopuszczalna, gdy zagrożone jest życie matki lub jej zdrowie, a także gdy ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa. Nie zmieniły się jednak w sposób istotny odsetki osób nieaprobujących dopuszczalności aborcji w takich sytuacjach. Obecne wyniki są niemal takie same jak w sondażach przeprowadzonych w latach 1999 i 2002.

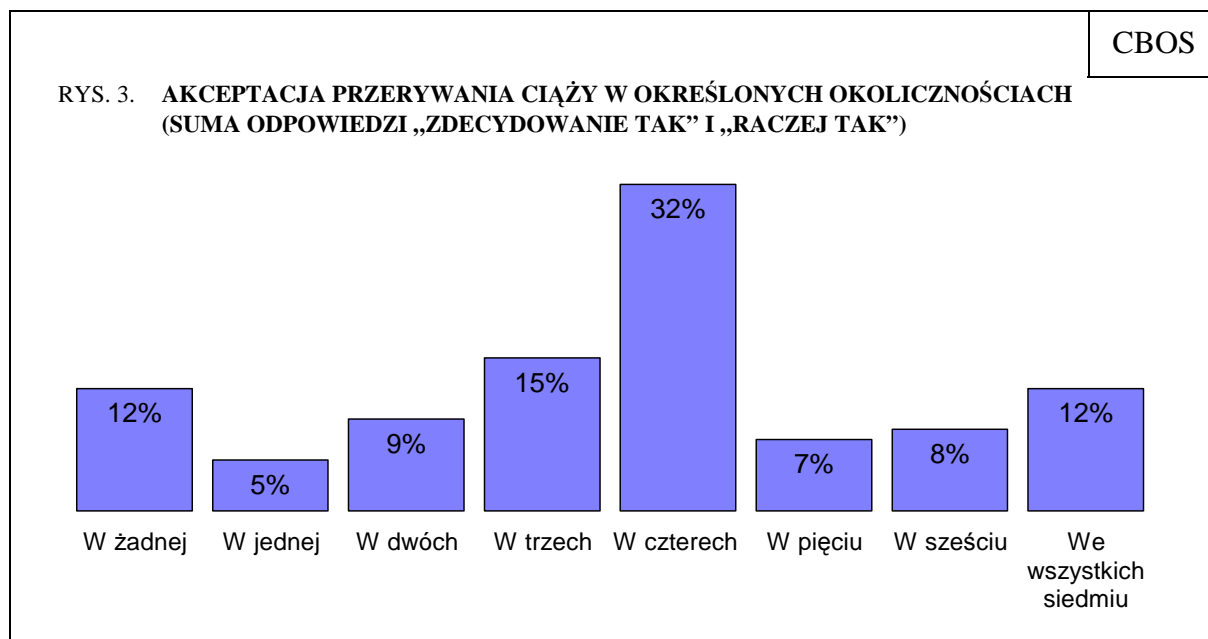
Natomiast znacznie zmieniły się opinie o dopuszczalności przerywania ciąży, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej lub trudnej sytuacji osobistej oraz gdy po prostu nie chce mieć dziecka. We wszystkich tych przypadkach wyraźnie zmalały odsetki osób opowiadających się za prawną dopuszczalnością aborcji, a wzrosły – odsetki jej przeciwników.

Tabela 5

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Wskazania respondentów według terminów badań*									
	III 1992		VI 1999		X 2002		I 2005		XI 2006	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach									
- zagrożone jest życie matki	88	6	86	6	85	8	88	8	86	8
- zagrożone jest zdrowie matki	82	11	77	14	77	14	80	14	77	15
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	80	10	72	16	73	15	77	15	73	16
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	71	15	61	24	65	21	66	22	62	24
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	47	39	38	47	44	44	42	46	27	59
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	-	-	-	-	38	47	36	51	21	64
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	-	-	27	58	28	58	28	60	16	72
* Zsumowano odsetki odpowiedzi twierdzących („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) oraz przeczących („raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Pominięto „trudno powiedzieć”										

Z przeprowadzonej analizy wynika, że tylko 12% ogółu dorosłych Polaków nie akceptuje przerywania ciąży w żadnej z wymienionych okoliczności, nawet wtedy, gdy zagrożone jest życie matki. Jest to więc mniej niż odsetek tych, którzy deklarowali, że aborcja powinna być całkowicie zakazana (18%).

Zarazem tyle samo osób akceptuje aborcję we wszystkich wymienionych sytuacjach (12%). Jeśli pominąć względy zdrowotne matki i płodu oraz ciążę jako wynik przestępstwa (łącznie cztery okoliczności), okazuje się, że blisko jedna trzecia badanych (30%) akceptuje aborcję, gdy w grę wchodzi co najmniej jeden z tzw. względów społecznych.



Do respondentów nieakceptujących aborcji w żadnych okolicznościach częściej niż inni zaliczają się osoby starsze, zwłaszcza mające 65 lat i więcej (25% spośród nich), ankietowani z wykształceniem podstawowym (22%), emeryci (24%), przede wszystkim zaś osoby religijne, praktykujące kilka razy w tygodniu (29%) – zob. tabele aneksowe.

O warunki prawnej dopuszczalności aborcji pytaliśmy wszystkich ankietowanych, niezależnie od tego, jak odpowiadali na ogólne pytanie o jej dopuszczalność. Chodziło nam o sprawdzenie, czy opinie wyrażane w odniesieniu do konkretnej sytuacji będą się pokrywać z deklaracjami ogólnymi. Opinie te bowiem nie zawsze są spójne, ponadto konkretne sytuacje często dookreślają treść ogólnych deklaracji.

Prawie wszyscy badani, którzy uważają, że przerywanie ciąży powinno być **dozwolone bez żadnych ograniczeń**, uznają dopuszczalność aborcji, gdy zagrożone jest życie lub zdrowie matki albo ciąża jest wynikiem gwałtu czy kazirodztwa (po 99%) oraz gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (96%). Zdecydowana większość z nich akceptuje aborcję także wtedy, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej (82%) bądź osobistej (81%) lub nie chce mieć dziecka (73%). Jak widać, opowiedzenie się za dopuszczalnością aborcji bez żadnych prawnych ograniczeń niekoniecznie oznacza jej akceptację z jakichkolwiek przyczyn.

Osoby, które uważają, że przerywanie ciąży **powinno być dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami**, aprobuje je w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia matki (po 99%), a także, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone lub ciąża jest wynikiem gwałtu albo

kazirodztwa (po 96%). Natomiast ciężka sytuacja materialna kobiety czy trudna sytuacja osobista akceptowane są jako powody aborcji znacznie rzadziej (odpowiednio: 40% i 31%), najrzadziej zaś sytuacja, gdy kobieta nie chce mieć dziecka (24%). Wynika stąd, że choć na ogół akceptacja prawnej dopuszczalności przerywania ciąży z pewnymi ograniczeniami jest wyrazem poglądu, że powinno chodzić tylko o zagrożenie zdrowia i życia, spora część osób, które tak uważają, nie wyklucza dopuszczalności, gdy w grę wchodzi sytuacja kobiety czy po prostu jej wola.

Badani, którzy **opowiadają się za zakazem aborcji, ale z pewnymi wyjątkami**, w ogromnej większości aprobuja ją, gdy zagrożone jest życie matki (94%) lub jej zdrowie (78%) oraz gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa (74%). Większość z nich dopuszcza też aborcję, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (58%), zdecydowanie mniejsza grupa – gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej (17%) lub trudnej sytuacji osobistej (12%) albo gdy po prostu nie chce urodzić dziecka (6%). Trzy ostatnie przypadki dobitnie pokazują, jak złudne czy powierzchowne może być opowiadanie się za zakazem aborcji, jeśli dopuszczalne wyjątki mogą obejmować nawet taką sytuację, gdy kobieta po prostu nie chce urodzić dziecka (wyjątki często rozumiane są bardzo szeroko).

Pogląd, że **aborcja powinna być całkowicie zakazana**, nie wyklucza bynajmniej przekonania, że powinna ona być prawnie dopuszczalna, gdy zagrożone jest życie matki (uważa tak aż 54% osób opowiadających się za całkowitym zakazem) lub jej zdrowie (41%). Także gwałt lub kazirodztwo (34%) oraz upośledzenie dziecka (25%) są uznawane za dopuszczalne powody aborcji, a nawet – choć osób takich jest stosunkowo niewiele – ciężka sytuacja materialna (8%), trudna sytuacja osobista (6%) czy to, że kobieta nie chce urodzić dziecka (4%). Nie można więc takich deklaracji, które mówią o całkowitym zakazie przerywania ciąży, traktować w wielu wypadkach jako wyrazu rzeczywistych przekonań danej osoby – często jest to tylko dostosowanie wyrażanej opinii do tego, co uważa się za pogląd obowiązujący w naszym społeczeństwie czy środowisku, a zwłaszcza pogląd aprobowany przez Kościół.

Warto też pamiętać, że w sytuacjach rzeczywistych, a nie przykładowych, zwłaszcza gdy dotyczą nas one osobiście, nasze zachowania często różnią się od deklarowanych ogólnych poglądów na to, jak powinno się postępować, i np. w jakich okolicznościach przerwanie ciąży jest dopuszczalne.

Również deklaracje dotyczące prawa kobiety do podejmowania decyzji nie zawsze są spójne z opiniami na temat dopuszczalności przerywania ciąży w określonych okolicznościach.

Prawie wszystkie osoby, które **uznają prawo kobiety do podejmowania decyzji o aborcji w pierwszych tygodniach ciąży**, akceptują dopuszczalność przerywania ciąży, gdy zagrożone jest życie matki (97%) lub jej zdrowie (96%) oraz gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa (93%). Na ogół też akceptują aborcję, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (85%), a połowa z nich (50%) – gdy kobieta jest w trudnej sytuacji materialnej. Trudna sytuacja osobista oraz to, że kobieta nie chce mieć dziecka, jest akceptowane jako uzasadnienie aborcji przez co najmniej jedną trzecią badanych (odpowiednio: 41% i 32%). Ten ostatni wynik wskazuje być może nie tylko na możliwe niekonsekwencje poglądów (jest sprzeczny z przekonaniem, że kobieta powinna mieć prawo decydować), ale może być też wyrazem przeświadczenia, że choć kobieta powinna mieć takie prawo, to te dwie sytuacje – w opinii tych ankietowanych – nie usprawiedliwiają dostatecznie decyzji o aborcji (podobnie może być też w przypadku trudnej sytuacji materialnej).

Spośród osób, które uważają, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – **nie powinna mieć prawa do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży**, tylko stosunkowo niewielka grupa (16%) uważa, że przerywanie ciąży nie powinno być dopuszczalne nawet wtedy, gdy zagrożone jest życie matki; zdecydowana większość (79%) akceptuje aborcję w takiej sytuacji. Wyraźna większość też (64%) akceptuje aborcję ze względu na zdrowie matki, a ponad połowa (57%) uznaje aborcję za dopuszczalną, gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa.

Natomiast w przypadku, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone, opinie tych osób są podzielone – tyle samo opowiada się za dopuszczalnością aborcji w takiej sytuacji, co jest temu przeciwnych (po 43%). Niewielu badanych aprobuje jako powód aborcji ciężką sytuację materialną kobiety (7%) oraz jej trudną sytuację osobistą (5%), jeszcze mniej – gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka (3%).

CZY PROBLEM ABORCJI JEST SPRAWĄ WAŻNĄ

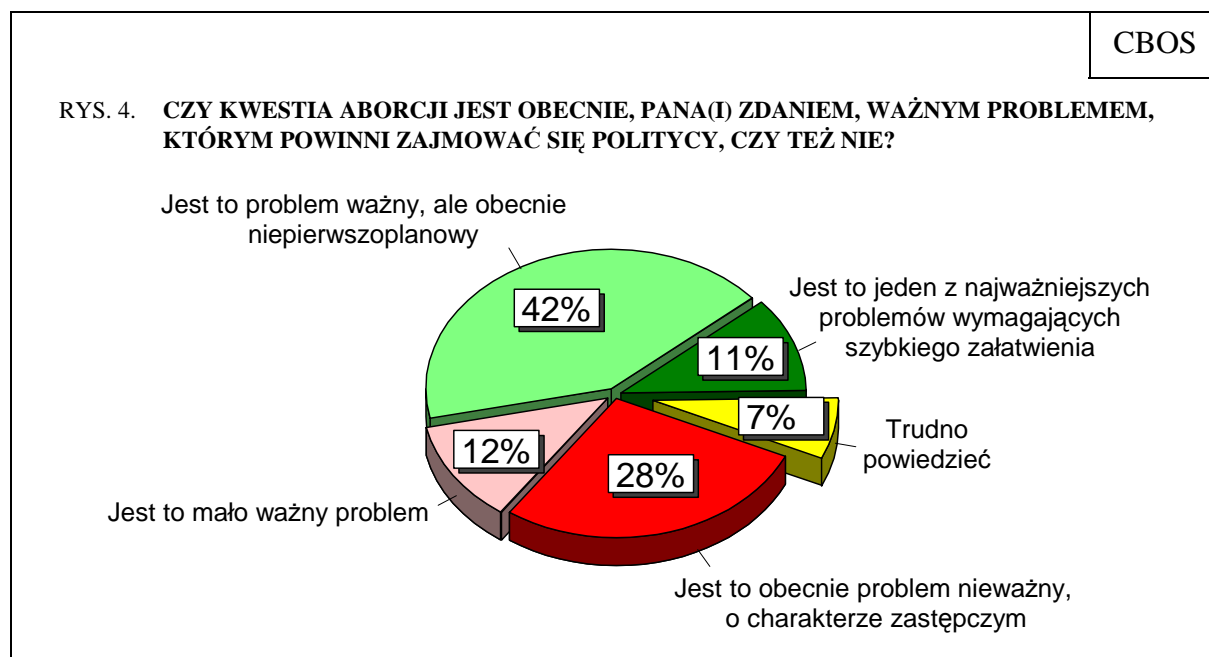
W mediach często można spotkać opinię, że sprawa aborcji – wobec istniejącego jej ustawowego, kompromisowego uregulowania – to problem o charakterze zastępczym, podejmowany przez polityków z pobudek politycznych, a nie merytorycznych. Jednak zwolennicy ochrony życia ludzkiego od momentu poczęcia i całkowitego zakazu aborcji

uważają, że sytuacja wymaga wprowadzenia przepisów bardziej restrykcyjnych niż obecne. Z drugiej strony podnosi się sprawę podziemia aborcyjnego, braku odpowiedniej oświaty seksualnej i antykoncepcji oraz trudności z legalnym przeprowadzeniem aborcji; wskazuje się też na liczne przypadki porzuceń noworodków czy nawet zabójstw. Podkreśla się również, że przepisy ograniczające możliwość przerywania ciąży lub całkowicie je zakazujące pozbawiają kobiety ich elementarnych praw jako autonomicznych podmiotów ludzkich, decydujących o sobie i swoim życiu.

W kolejnym pytaniu, które zadaliśmy respondentom, prosiliśmy jedynie o ocenę ważności problemu aborcji, nie wnikając bardziej szczegółowo w różne jego aspekty.

Opinie na ten temat są podzielone. Największa grupa ankietowanych (42%) uważa, że to problem ważny, ale obecnie niepierwszoplanowy. Ponad jedna czwarta (28%) sądzi, że obecnie jest to problem nieważny, o charakterze zastępczym. Co ósmy badany (12%) uznaje kwestię aborcji za mało ważną. Prawie tyle samo (11%) jest jednak zdania, że to jeden z najważniejszych problemów wymagających szybkiego załatwienia.

W sumie więc nieco ponad połowa Polaków (53%) uważa, że kwestia aborcji to problem ważny, choć niekoniecznie wymagający natychmiastowego zajmowania się nim, dwie piąte zaś (40%) jest zdania, że to problem nieważny lub mało ważny. Co czternasty ankietowany (7%) nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie.



Badani, którzy akceptują prawo kobiety do podejmowania decyzji w sprawie przerywania ciąży, częściej niż pozostali są zdania, że obecnie problem aborcji jest mało ważny lub nieważny, o charakterze zastępczym. Ci, którzy są przeciwni prawu kobiety do decydowania w tej sprawie, częściej natomiast sądzą, że jest to problem ważny, najczęściej zaś – że jeden z najważniejszych.

Również opinie, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń lub tylko z pewnymi wyjątkami, częściej współwystępują z przekonaniem, że kwestia aborcji to obecnie problem nieważny, o charakterze zastępczym, niż opinie przeciwne – że aborcja powinna być zakazana całkowicie lub z wyjątkami.



Zdecydowana większość dorosłych Polaków uważa, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone albo bez żadnych ograniczeń, albo gdy spełnione są określone warunki. W odniesieniu do konkretnych sytuacji tylko 12% ogółu badanych nie dopuszcza aborcji w żadnej z nich. Pozostali akceptują ją, gdy zachodzi któraś z wymienionych okoliczności. Opinie ogólne – deklaracje za lub przeciw aborcji – podlegają wyraźnemu wpływowi atmosfery społecznej, jaka panuje wokół sprawy przerywania ciąży, i nie zawsze odzwierciedlają poglądy danej osoby na dopuszczalność aborcji w określonej sytuacji zdrowotnej czy społecznej, w jakiej znajduje się kobieta.

Opracował
Włodzimierz DERCZYŃSKI